



Sygn. akt I NKRS 77/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Paweł Księżak

w sprawie z odwołania A.J.

od uchwały Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 12 lipca 2022 r.
w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na
stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu,
ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2022 r., poz. 16,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 13 grudnia 2022 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą Nr [...] z dnia 12 lipca 2022 r.
postanowiła nie przedstawić wniosku o powołanie A.J. do pełnienia urzędu na
stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu,
ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2022 r., poz. 16.

Rada w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wskazała, że przy podejmowaniu decyzji kierowała się oceną kwalifikacyjną oraz doświadczeniem zawodowym kandydatki.

KRS wyjaśniła, że opiniowana posiada doświadczenie zawodowe zdobyte jako radca prawny. Otrzymała jednak negatywną ocenę pracy i kwalifikacji od sędziego wizytatora, a ponadto nie uzyskała poparcia Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu. Zdaniem Rady powyższe okoliczności świadczą o tym, że na obecnym etapie kariery zawodowej jej kandydatura nie może zostać przedstawiona z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego. KRS odwołała się do negatywnej opinii Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu, które w głosowaniu oddało na nią 8 głosów „za” (przy braku ocen wzorowych, czy bardzo dobrych i 4 ocenach dobrych oraz 4 ocenach dostatecznych), przy 13 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa A.J. nie posiada kwalifikacji merytorycznych oraz doświadczenia zawodowego dających rękojmię należytego wykonywania obowiązków orzeczniczych na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu.

A.J. pismem z 16 sierpnia 2022 r. wniosła odwołanie od uchwały Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 12 lipca 2022 r. w przedmiocie nie przedstawienia wniosku o jej powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2022 r., poz. 16, w którym zaskarżyła uchwałę w całości.

Odwołująca się zarzuciła zaskarżanej uchwale naruszenie następujących przepisów:

1. prawa materialnego, to jest:

1. art. 63 § 2 pkt 1 p.u.s.p. poprzez uznanie, że odwołująca się nie posiada odpowiedniego doświadczenia zawodowego, podczas gdy spełnia wymagania ustawowe w tym zakresie;
2. art. 57f § 1 i 2 p.u.s.p. oraz § 9 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie poprzez błędną wykładnię ww. przepisów polegającą na

dokonaniu przez Krajową Radę Sądownictwa oceny kwalifikacji kandydatki w oparciu o przesłanki sprzeczne z przepisami prawa;

3.art. 63 § 2 p.u.s.p. poprzez błędną wykładnię polegającą na sformułowaniu i zastosowaniu wobec kandydatki wymagań, które nie wynikają ze wskazanego przepisu w zakresie przesłanek, które winien spełniać radca prawny, by móc zostać powołanym na stanowisko sędziego sądu okręgowego;

4. przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, tj.:

1.art. 33 ust. 1 u.KRS poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy przez Krajową Radę Sądownictwa przy wydawaniu zaskarżanej uchwały;

2.art. 33 ust. 2 u. KRS poprzez niepodjęcie w uzasadnionym przypadku działań określonych we wskazanym przepisie, tj. niezażądanie przez Krajową Radę Sądownictwa osobistego stawiennictwa uczestnika postępowania lub złożenia przez niego pisemnych wyjaśnień, a także uzupełnienia materiałów sprawy;

3. art. 35 ust 1 i ust. 2 u.KRS poprzez ich bezzasadne zastosowanie;

4.art. 42 ust. 1 z dnia 12 maja 2011 r. u,KRS poprzez niesporządzenie uzasadnienia zaskarżanej uchwały w prawidłowy sposób.

A.J. zawnioskowała o uchylenie w całości zaskarżanej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Krajową Radę Sądownictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż argumenty w nim przedstawione miały jedynie polemiczny charakter, stanowiąc emanację braku aprobaty skarżącej dla rozstrzygnięcia Rady, które wydane zostało z zachowaniem wymogów proceduralnych. Wbrew twierdzeniom podniesionym w odwołaniu, KRS w zaskarżonej uchwale nie dopuściła się dyskryminacji skarżącej z uwagi na brak doświadczenia orzeczniczego.

Stosownie do art. 44 ust. 3 u.KRS do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach z odwołań od uchwał Rady stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej, poza przepisem art. 87¹ k.p.c.

ustanawiającym przymus adwokacko-radcowski w występowaniu przed tymże Sądem. Tym samym odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej determinuje granice kognicji Sądu Najwyższego w sprawach zainicjowanych odwołaniami uczestników postępowania. Stosownie do dyspozycji art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje odwołanie w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu bierze pod uwagę tylko nieważność postępowania. Reguł tych nie zmienia art. 44 ust. 1 zdanie pierwsze u.KRS, który ogólnie stanowi, że odwołanie można wnieść z powodu sprzeczności uchwały z prawem, a zatem zarówno z prawem materialnym, jak i z przepisami postępowania (tak też wyroki Sądu Najwyższego z: 15 stycznia 2019 r., sygn. I NO 1/18; 8 listopada 2017 r., III KRS 29/17; 8 października 2014 r., III KRS 45/14).

Za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego uważać należy pogląd, że kontrola Sądu Najwyższego obejmuje ocenę, czy Rada w odniesieniu do wszystkich uczestników procedury nominacyjnej (kandydatów do objęcia wakującego stanowiska sędziowskiego) zastosowała przejrzyste, jednolite i sprawiedliwe kryteria selekcyjne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III KRS 17/17). Natomiast w świetle obowiązujących regulacji prawnych niedopuszczalna jest merytoryczna ingerencja Sądu Najwyższego w rozstrzygnięcia Rady, co do oceny kwalifikacji, czy też wiarygodności danej osoby. Kontrola Sądu Najwyższego nie oznacza bowiem, że uczestniczy on w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego, jego rola ogranicza się do dokonania weryfikacji legalności uchwał KRS, czyli zbadaniu czy Rada przy ich podejmowaniu przestrzegała ustawowych warunków powołania na stanowisko sędziego i nie naruszyła reguł proceduralnych obowiązujących w postępowaniu przed tym organem.

Wskazane przez skarżącą wzorce kontroli z grupy przepisów prawa materialnego (tj.: art. 63 § 2 pkt 1 p.u.s.p., art. 57f § 1 i 2 p.u.s.p., art. 63 § 2 p.u.s.p.) odnoszą się do kryteriów formalnych dotyczących kandydatów na urząd sędziego sądu okręgowego.

Odwołująca się upatrywała naruszenia art. 63 § 2 pkt 1 p.u.s.p. w tym, że Rada błędnie przyjęła, iż nie posiada odpowiedniego doświadczenia

zawodowego, podczas gdy spełnia wymagania ustawowe w tym zakresie. Przywołany przepis stanowi, że na urząd sędziego sądu okręgowego może zostać powołany ten kandydat, który wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza, co najmniej przez sześć lat. Kluczowa dla rozstrzygnięcia o zasadności tego zarzuty była okoliczność, że Rada wprost wskazała, że uczestniczka postępowania nominacyjnego „spełnia kryteria wyboru, a zatem zadaniem Rady było przeprowadzenie weryfikacji i dokonanie oceny tej osoby”. W świetle tych ustaleń nie można mieć żadnych wątpliwości, że Rada poczyniła trafne ustalenia faktyczne, że kandydatka spełnia wymóg w zakresie doświadczenia zawodowego, gdyż praktykowała wykonywanie zawodu radcy prawnego przez co najmniej sześć lat. Nie można tracić z pola widzenia tej okoliczności, że ustawową kompetencją Rady jest rozpatrywanie i ocena kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów m.in. Sądu Najwyższego oraz stanowiskach w sądach powszechnych (art. 3 ust. 1 pkt 1 u.KRS). Argumentacja skarżącej w istocie rzeczy zmierza do wykazania, że każdy kandydat spełniający minimalne standardy formalne winien zostać powołany na urząd sędziego, co pozostaje w sprzeczności z zadaniami Rady, której ustawodawca powierzył dokonywanie oceny kandydatów. Fakt spełnienia ustawowego minimum przez uczestnika postępowania nominacyjnego w indywidualnej sytuacji nie zawsze stawowi wystarczającą rękojmię należytego piastowania urzędu sędziego.

W ocenie odwołującej się, Rada miała dopuścić się naruszenia art. 57f § 1 i 2 p.u.s.p. w zw. z § 9 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie poprzez błędną wykładnię polegającą na dokonaniu oceny kwalifikacji kandydatki w oparciu o przesłanki sprzeczne z przepisami prawa.

Przywołane przepisy stanowią, że ocena kwalifikacji kandydata wykonującego zawód radcy prawnego jest dokonywana w oparciu o badanie jakości, sprawności, rzetelności i terminowości dokonywanych czynności, bądź jakości i rzetelności sporządzonych opinii prawnych lub innych dokumentów sporządzonych w związku ze stosowaniem lub tworzeniem prawa, a także podnoszenia kwalifikacji zawodowych i kultury urzędowania obejmującej kulturę osobistą oraz sposób zachowania wobec uczestników postępowania

i współpracowników (art. 57f § 1 p.u.s.p.). Przy czym ocena kwalifikacji kandydata wykonującego zawód radcy prawnego jest dokonywana na podstawie badania akt co najmniej dwudziestu pięciu spraw różnych kategorii lub opinii prawnych i innych dokumentów sporządzonych w związku ze stosowaniem lub tworzeniem prawa, wybranych losowo spośród wymienionych w wykazie, o którym mowa w art. 57a § 3 (art. 57f § 2 p.u.s.p.).

Lektura uzasadnienia zaskarżonej uchwały prowadzi do wniosku, że Rada uwzględniła ocenę sędziego – wizytatora do spraw pracy i ubezpieczeń społecznych Sądu Okręgowego w Poznaniu, który przeprowadził analizę akt postępowań, w których A.J. występowała w charakterze pełnomocnika oraz sporządzonych przez nią opinii prawnych. Wizytator sformułował wniosek, że opiniowana sprawnie i rzetelnie wykonuje obowiązki radcy prawnego, terminowo oraz poprawnie pod względem formalnym podejmuje czynności procesowe, prawidłowo identyfikuje istotę sporów oraz istotne okoliczności faktyczne. Wizytator wskazał jednak, że odwołująca się nie przedstawiła danych pozwalających na poczynienie ustaleń, co do ilości spraw prowadzonych w poszczególnych latach, a prowadzone przez opiniowaną postępowania „nie miały charakteru precedensowego i nie wyróżniały się pod względem skomplikowania”. Nadto, wizytator wskazał, że zarzuty i wnioski w redagowanych przez odwołującą się apelacjach często nie były uwzględniane przez sądy drugiej instancji, a wywiedziona przez nią skarga kasacyjna została oddalona. Wizytator po wyczerpującej analizie dorobku zawodowego opiniowanej poczynił uwagę, że nie posiada ona żadnego doświadczenia orzeczniczego.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd Najwyższy wskazuje, że zarówno sędzia – wizytator, jak i Rada, przy dokonywaniu oceny kandydatki kierowali się ustawowymi przesłankami. Koncentrowali się na wartościowaniu przedsięwziętych przez opiniowaną czynności procesowych. Co więcej, ocena sędziego – wizytatora jest merytoryczna i zawiera uzasadnienie. Nie sposób ocenić płynących z niej wniosków jako arbitralnych, gdyż wizytator zaznaczył, że prowadzone przez opiniowaną sprawy nie miały precedensowego charakteru, a sporządzone zwyczajne środki zaskarżenia często nie były skuteczne, gdyż sądy drugiej instancji nie uwzględniały podnoszonych w nich zarzutów.

Co więcej, opiniowana zrehabilitowała jedynie jedną skargę kasacyjną, która także nie została uwzględniona. Jako wręcz absurdalną należy oceniać argumentację skarżącej, że o wysokim poziomie jej kwalifikacji zawodowych świadczy okoliczność, że skarga kasacyjna „nie zawierała braków formalnych i dodatkowo przyjęta została do rozpoznania przez Sąd Najwyższy”. Przytoczone przez skarżącą okoliczności świadczą jedynie o zachowaniu standardów staranności wymaganych od zawodowych pełnomocników, zgodnie bowiem z art. 398⁴ § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca skargę kasacyjną m.in. obarczoną brakami konstrukcyjnymi, o czym zgodnie z dyspozycją przepisu art. 398⁶ § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji albo Sąd Najwyższy zawiadamia właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik.

Sąd Najwyższy zaznacza, że negatywna ocena wizytatora nie jest odosobniona. Znalazła także odzwierciedlenie w wynikach głosowania Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu mającego za przedmiot kandydaturę A.J. na stanowisko sędziego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Kandydatka otrzymała 13 głosów „przeciw”, a z 8 członków Kolegium Sądu głosujących „za” jej kandydaturą: 4 oceniło ją jako dobrego kandydata, a pozostałych 4 jako dostatecznego. Podczas głosowania nikt nie wstrzymał się od głosu.

Za negatywną opinią wizytatora, jak i ostatecznie samej Rady, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie przemawiały pozaustawowe kryteria (jak staż orzeczniczy), lecz szczegółowa analiza dorobku zawodowego ściśle związanego z wykonywaniem radcy prawnego.

W ocenie Sądu Najwyższego Rada podejmując sporną uchwałę nie dopuściła naruszenia art. 63 § 2 p.u.s.p.

Odwołująca się wywodziła, że zgodnie z ww. przepisem ustawodawca za wystarczające, dające rękojmię należytego wykonywania obowiązków orzeczniczych na stanowisku sędziego sądu okręgowego uznał wykonywanie zawodu radcy prawnego (w tym nabywanie doświadczenia zawodowego w zakresie stosowania prawa) przez 6 lat. Gdyby bowiem ustawodawca wymagał dłuższego doświadczenia zawodowego to z pewnością sformułowałby odpowiedni wymóg w tym zakresie. Wskazała, że przedstawiła wykaz spraw obejmujący 58 pozycji, gdyż p.u.s.p. konstytuuje wymóg przedstawienia wyłącznie 50 spraw,

a wizytator w opinii wskazał, że „przedstawiona lista prowadzonych spraw sądowych, obejmująca 58 pozycji, dotyczy długiego okresu czasu – postępowań z lat 2013 – 2021, co może świadczyć, że liczba spraw prowadzonych przez Panią pełnomocnik nie była duża”.

Sąd Najwyższy zaznacza, że należy starannie odróżnić kwestię spełniania przez kandydata ustawowego minimum od jego oceny merytorycznej, bowiem fakt spełnienia minimalnych standardów *per se* nie oznacza, że kandydat z mocy prawa nabywa prawo podmiotowe do objęcia urzędu sędziego. Zgodnie bowiem z art. 60 Konstytucji RP obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach. Prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach nie gwarantuje jednak przyjęcia do służby publicznej. Nie tworzy ono takiego uprawnienia (prawa podmiotowego, subiektywnego) po stronie osób kandydatów do służby publicznej i nie stwarza roszczenia egzekwowlanego na drodze prawnej, zwłaszcza sądowej, którego przedmiotem byłoby przyjęcie czy to do służby publicznej w ogólności, czy na konkretnie określone stanowisko w ramach tej służby. Taką wykładnię art. 60 Konstytucji RP podziela Trybunał Konstytucyjny (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 14 grudnia 1999 r., SK 14/98 oraz 10 maja 2000 r., K 21/99). Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 listopada 2012 r., SK 29/11: „nikomu, również obywatelowi polskiemu korzystającemu z pełni praw publicznych, nie przysługuje roszczenie o przyjęcie do służby publicznej”.

Z art. 60 Konstytucji RP wynikają w szczególności: 1) wymóg precyzyjnego określenia obiektywnych kryteriów naboru do służby dla poszczególnych stanowisk; 2) wymóg, aby kryteria materialne ograniczające dostęp do służby publicznej były racjonalnie uzasadnione i zgodne z zasadami proporcjonalności i równości; 3) wymóg stworzenia gwarancji formalnych dla prawidłowości rekrutacji; 4) wymóg stworzenia procedury weryfikacji podejmowanych decyzji o naborze do służby. W ocenie Sądu Najwyższego wszystkie powyższe kryteria zostały uwzględnione przy podejmowaniu przez KRS uchwały Nr [...] z dnia 12 lipca 2022 r. postanowiła nie przedstawić wniosku o powołanie A.J. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2022 r., poz. 16.

Sąd Najwyższy odstąpił od szczegółowej analizy zarzutu naruszenia przez Radę art. 33 ust. 1 u.KRS mającego polegać na niedokonaniu wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy przy wydawaniu zaskarżanej uchwały, ponieważ stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w kontekście naruszeń prawa materialnego jednoznacznie wskazuje, że Rada podjęła decyzję na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego w postaci: opinii sędziego – wizytatora, opinii Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz materiałów załączonych do zgłoszenia kandydatki.

Sąd Najwyższy nie podziela zapatrywania odwołującej się, że KRS dopuściła się naruszenia art. 33 ust. 2 u. KRS poprzez niezażądanie osobistego stawienia uczestniczki postępowania lub złożenia pisemnych wyjaśnień, a także uzupełnienia materiałów sprawy. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy według stanu na dzień podejmowania uchwały pozwalał na podjęcie decyzji. Należy przyjąć, że Rada nie miała wątpliwości, co do tego, że A.J. nie jest odpowiednim kandydatem do przedstawienia z wnioskiem o powołanie na urząd sędziego, a wnioski były na tyle stanowcze, pozyskane dowody przekonywujące, że nie zachodziło prawdopodobieństwo skutecznego przeprowadzenia przeciwdowodu. Odwołująca się przedstawiła sędziemu – wizytatorowi wykaz 58 spraw, w których występowała w charakterze pełnomocnika na przestrzeni 8 lat (w przedziale czasowym od 2013 r. do 2021 r.). Zatem przedstawiony i wyselekcjonowany przez samą skarżącą materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że średnio w skali roku prowadziła ok. 7 spraw, tj. mniej niż jedną miesięcznie. Jak wynika z danych statystycznych przywołanych przez sędziego – wizytatora pracującego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, a zatem w sądzie, w którym odwołująca się miałaby objąć urząd sędziego, referaty sędziowskie liczą kilkaset spraw. Można zatem zasadnie domniemywać, że kandydatka nie podołałaby obowiązkowi ich rozpoznania z zachowaniem standardów, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz. U. 2018, poz. 75). Co więcej, wręcz absurdalne jest czynienie przez skarżącą zarzutu

Radzie, że nie zobowiązała jej do uzupełnienia materiałów sprawy w trybie art. 33 ust. 2 u. KRS poprzez przedstawienie innych spraw, niż objęte pierwotnym wykazem. Należy mieć bowiem na względzie, że to w interesie uczestnika postępowania nominacyjnego jest jak najlepsze zaprezentowanie własnej kandydatury, a rolą KRS nie jest prowadzenie *ex officio* postępowania celem pozyskania dowodów przemawiających na korzyść kandydata i przejęcie za niego inicjatywy w tym zakresie. Co więcej, nawet gdyby przyjąć, że skarżąca jako pełnomocnik poprowadziła więcej niż 58 postępowań ujętych na liście przedstawionej wizytatorowi, to sam ten fakt nie równoważyłby okoliczności, że w przedstawionych sprawach, które nie były skomplikowane od prawnej strony, sporządziła nieskuteczne apelacje.

W ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienie zaskarżonej uchwały sporządzone zostało w prawidłowy sposób, gdyż wynika z niego jasno jakie kryteria Rada uznała za kluczowe i dlaczego uznała, że kandydatka nie zostanie przedstawiona Prezydentowi RP wraz w wnioskiem o powołanie na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Warto przy tym zaznaczyć, że art. 42 ust. 1 u.KRS nie określa wymaganej treści uzasadnienia. Wobec czego, kierować się w tym zakresie należy zdrowym rozsądkiem, mając w szczególności na uwadze funkcje i cele przedmiotowe uzasadnienia. Oczywiście jest zaś to, że uzasadnienie uchwały Rady nie może być powtórzeniem treści całego zgromadzonego materiału sprawy.

Katalog przewidziany art. 35 ust. 2 u.KRS nie ma wyczerpującego charakteru - poza wyeksponowaniem kwalifikacji kandydatów - nie hierarchizuje przymiotów, jakimi powinna odznaczać się osoba ubiegająca się o to stanowisko. Co do samych kwalifikacji kandydatów należy podkreślić, że przepis nie precyzuje tego pojęcia. Z pewnością kwalifikacji nie można utożsamiać li tylko z wymaganiami stawianymi kandydatom w przepisach ustawy o ustroju sądów powszechnych, gdyż te wyznaczają minimum standardów dla osoby ubiegającej się o stanowisko sędziego. Chodzi raczej o uwzględnienie w ocenie kandydatów - poza owym ustawowym minimum - dodatkowych elementów składających się na teoretyczne i praktyczne umiejętności potrzebne do wykonywania tego zawodu, jak wyniki ukończenia studiów i egzaminu sędziowskiego, uzyskane stopnie naukowe, ukończone studia podyplomowe i szkolenia, reprezentowana w toku wykonywania

dotychczasowej pracy i analizowana przez sędziów wizytatorów oraz przełożonych wiedza prawnicza, sposób organizowania pracy oraz wywiązywania się z obowiązków, itp. W przypadku ubiegania się kilku osób o jedno stanowisko sędziowskie wskazane jest wyjaśnienie w uzasadnieniu uchwały sytuacji poszczególnych kandydatów w aspekcie zastosowanych przez Krajową Radę Sądownictwa kryteriów oceny. Zakres rozważań dotyczących poszczególnych kandydatów może być zróżnicowany w zależności od potrzeb. Mając powyższe okoliczności na względzie stwierdzić należy, że nie można poprzestawać na literalnej wykładni art. 35 ust. 2 w myśl zasady *interpretatio cessat in claris* i w konsekwencji przyjmować, że przepis ten znajduje zastosowanie tylko w przypadku, gdy w danym postępowaniu nominacyjnym bierze udział co najmniej dwoje kandydatów. Przyjęcie takiego założenia oznaczałoby w praktyce, że Rada nie dokonuje wszechstronnej oceny kandydatury na urząd sędziego, lecz jej aktywność ogranicza się do dokonania weryfikacji, czy kandydat spełnia kryteria formalne, stanowiące ustawowe minimum.

Przedstawienie Prezydentowi RP osoby występującej w konkursie na wolne stanowisko sędziego jest prerogatywą Krajowej Rady Sądownictwa wynikającą z art. 179 Konstytucji RP. Oznacza to, że Krajowa Rada Sądownictwa może przedstawić Prezydentowi wniosek o powołanie kandydata, ale może także zdecydować, że z wnioskiem takim nie wystąpi, gdy jej zdaniem żadna z osób ubiegających się o ten urząd nie spełnia w wystarczającym stopniu wymogów merytorycznych, jakie winna spełniać osoba sprawująca ten urząd. Od oceny Rady zależy bowiem uznanie, czy uczestniczący w procedurze konkursowej kandydaci spełniają nie tylko niezbędne przesłanki ubiegania się o objęte konkursem stanowisko sędziowskie, ale także czy spełniają dodatkowe kryteria określone treścią art. 35 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w stopniu uzasadniającym wybór któregośkolwiek z nich. Jednakże, jeżeli KRS nie decyduje się na wskazanie żadnego z konkurujących kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie, to zobowiązana jest wskazać na rzeczywiście istniejące okoliczności, jakie przemawiają przeciwko objęciu tego stanowiska przez kandydata, a w rozpoznawanej sprawie KRS uczyniła temu wymogowi zadość.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS, orzekł jak w sentencji.

as

l.n